



Sygn. akt III UK 40/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Andrzej Wróbel

Protokolant Joanna Porowska

w sprawie z odwołania J. W.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 20 marca 2018 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 maja 2015 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego powołując się na przepisy art. 36 ust. 1 pkt 1 oraz art. 5b ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z

2013 r., poz. 1403 z późn. zm.) w związku z art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 października 2004 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1831 z późn. zm.) oraz art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 121 z późn. zm.) stwierdził niespełnienie przez J. W. warunków do objęcia go ubezpieczeniem społecznym rolników w okresie od dnia 1 lipca 2003 r. do nadal. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że wnioskodawca nie spełnił warunków do objęcia go ubezpieczeniem społecznym rolników w trybie art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, ponieważ od dnia 1 czerwca 2003 r. podlegał ubezpieczeniu społecznemu w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych nie tylko z tytułu umowy zlecenia, ale także z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 31 marca 2016 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy. Ustalił, że J. W. decyzją z dnia 25 marca 1997 r. objęty został ubezpieczeniem społecznym rolników w okresie 1 stycznia 1997 r. do dnia 11 maja 2004 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. decyzją z dnia 9 kwietnia 1997 r. stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego wnioskodawcy z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej.

W dniu 20 listopada 2013 r. wnioskodawca złożył w KRUS Placówka Terenowa w S. pismo, w którym zwracał się do tego organu rentowego o zwrot wpłaconych od miesiąca czerwca 2003 r. składek na ubezpieczenie społeczne. W wyniku postępowania wyjaśniającego ustalono, że wnioskodawca w okresie od 1 czerwca 2013 r. podlega ubezpieczeniu społecznemu w ZUS z tytułu wykonywania od tej daty umowy zlecenia, oraz z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

W rezultacie, Prezes KRUS decyzją z dnia 17 grudnia 2013 r. stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników J. W. od dnia 1 czerwca 2013 r. Ubezpieczony odwołał się od tej decyzji. W tym samym czasie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych pismem z dnia 21 stycznia 2014 r. poinformował, że J. W. podlegał ubezpieczeniom społecznym od dnia 1 czerwca 2003 r. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą oraz z tytułu wykonywania

umowy zlecenia. W efekcie Prezes KRUS decyzją z dnia 31 stycznia 2014 r. stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników wnioskodawcy już od dnia 1 lipca 2003 r. do dnia 31 maja 2013 r. Decyzji tej wnioskodawca nie kwestionował.

W dniu 12 marca 2015 r. wnioskodawca złożył wniosek o ponowne objęcie go ubezpieczeniem społecznym rolników od dnia 1 czerwca 2003 r. Stwierdził, że wykonywana przez niego umowa zlecenia, która legła u podstaw objęcia go ubezpieczeniem w ZUS przynosiła przychód w rozliczeniu miesięcznym mniejszym, niż połowa minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zatem spełniony został wymóg z art. 5b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw.

W ocenie Sądu pierwszej instancji wykładnia powołanych przez wnioskodawcę przepisów prowadzi do wniosku, że z możliwości objęcia ubezpieczeniem rolniczym może skorzystać rolnik, który podlegał innemu ubezpieczeniu z tytułów określonych w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a więc z tytułu wykonywania umowy agencyjnej, zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, co, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Wnioskodawca natomiast od 1 czerwca 2003 r. podlegał ubezpieczeniom społecznym nie tylko z tytułu wykonywania umowy zlecenia, ale również, jako osoba wykonująca pozarolniczą działalność gospodarczą, której przepis art. 4 ust. 1 ustawy zmieniającej nie obejmuje.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację wnioskodawcy. Sąd ten uszczegółowił, że wnioskodawca od dnia 1 czerwca 1991 r. prowadzi pozarolniczą działalność, a niezależnie od dnia 1 czerwca 2003 r., jako kierowca w Ochotniczej Straży Pożarnej zawierał z Urzędem Gminy S. umowy zlecenia.

W ocenie Sądu odwoławczego procedura określona w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1831 ze zm.) obejmuje wyłącznie osoby, które były objęte ubezpieczeniem z tytułu zawartych umów zlecenia (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), pomija zatem ubezpieczonych z racji prowadzonej działalności gospodarczej (art. 6 ust. 1

pkt 5 ustawy systemowej). Prezentując ten pogląd Sąd odwoławczy podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji.

Skargę kasacyjną wywiódł wnioskodawca, zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

- naczelných zasad prawa zawartých w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, to jest sprawiedliwości społecznej i zaufania obywatela do państwa;

- art. 5b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przepis nie ma zastosowania do skarżącego ze względu na podleganie skarżącego ubezpieczeniu w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych z tytułu wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej, pomijając kluczowy fakt, że ubezpieczeniem w ZUS z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, pomimo spełnienia przesłanek określonych w art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, skarżący został objęty na skutek wyłączenia z ubezpieczenia społecznego rolników przez umowę zlecenia z tytułu członkostwa w Ochotniczej Straży Pożarnej;

- art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez przyjęcie, że przepis ten nie ma do skarżącego zastosowania pomimo, iż przez cały czas prowadzonej działalności gospodarczej skarżący spełniał warunki określone w tym artykule, a ustawodawca zniósł przesłankę wyłączającą wnioskodawcę z tego ubezpieczenia.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a jeśli zachodzą ku temu przesłanki również uchylenia wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skardze kasacyjnej przedstawiono racje uzasadniające uchylenie zaskarżonego wyroku.

Zasadnicza wątpliwość w rozpoznawanej sprawie sprowadza się do pytania, czy sytuacja wnioskodawcy upoważnia do objęcia go ubezpieczeniem społecznym rolników w ramach procedury z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1831) – zwanej dalej ustawą nowelizującą. Sąd odwoławczy

kontestował tę możliwość wyłącznie z uwagi na jednoczesne prowadzenie przez wnioskodawcę pozarolniczej działalności gospodarczej, tym samym nie badał pozostałych przesłanek. Zapatrywanie to wyznacza przedmiot rozważań na etapie postępowania kasacyjnego. Odpowiedź na sporne zagadnienie nie jest możliwa bez szerszych rozważań.

Po pierwsze, trzeba uwzględnić, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników posiada właściwości subsydiarne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2006 r., III UK 46/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 233). Zostały one zadekretowane w art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2336 – dalej jako u.s.r.). Z przepisów tych wynika, że wypadkowemu, chorobowemu, macierzyńskiemu, emerytalnemu i rentowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników nie podlegają osoby podlegające innemu ubezpieczeniu społecznemu. Reguła ta skutkuje automatyzmem polegającym na wykluczeniu z mocy prawa z ubezpieczenia rolniczego w razie podjęcia aktywności skutkującej objęciem „innym ubezpieczeniem społecznym”.

Po drugie, nie można pominąć, że powyższa zasada nie ma charakteru bezwzględного. Ustawodawca dość szybko „poluźnił” regułę subsydiarnego stosowania rolniczej ustawy ubezpieczeniowej. Od dnia 1 stycznia 1997 r. zaczął obowiązywać art. 5a u.s.r. dopuszczający łączenie działalności rolniczej i pozarolniczej działalności gospodarczej. Przepis ten był wielokrotnie zmieniany, co świadczy o doniosłości regulowanego zagadnienia. Zbieg ubezpieczenia społecznego rolników i ubezpieczenia społecznego osób prowadzących pozarolniczą działalność nie wywoływałby tak znacznych emocji, gdyby nie fakt, że ustawodawca w nierównomierny sposób ukształtował wysokość należnych składek. W tym kontekście zrozumiałe jest, że ubezpieczeni dążą do wyboru ubezpieczenia tańszego, a tym jest ubezpieczenie społeczne rolników. Analiza wprowadzonych zmian ustawowych pozwala na postawienie tezy, że ich celem jest „uszczelnienie” rolniczego systemu ubezpieczenia społecznego. Dopuszczalność wyboru tego ubezpieczenia jest reglamentowana kolejnymi i coraz bardziej rygorystycznymi warunkami. Pierwotna wersja przepisu art. 5a ustawy stanowiła wyraz liberalizacji w zakresie wyboru konkurencyjnego rodzaju ubezpieczenia. Instytucja ta była

odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne. W gospodarce rynkowej oczywiste bowiem jest, że rolnicy będą dywersyfikować źródła dochodów. W tym kontekście przyjęcie, że ubezpieczony w razie zbiegu tytułów ubezpieczenia ma prawo dokonać wyboru jednego z nich, było postrzegane jako realizacja postulatu unifikacji systemów ubezpieczeń społecznych. Wydaje się, że ustawodawca, nie dokonując równoległe istotnych zmian w zakresie wysokości składek – należnych z tytułu rolniczego i powszechnego ubezpieczenia społecznego – wtórnie przewartościował znaczenie przepisu art. 5a ustawy. Na poparcie tej tezy miarodajne jest odwołanie się do aktualnej treści przepisu. Lektura przepisu prowadzi do refleksji, że koncentruje on uwagę na egzemplifikacji licznych warunków, których kumulatywne spełnienie pozwala na dokonanie wyboru preferencyjnego rolniczego ubezpieczenia społecznego. Diagnozując sytuację prawną rolnika, który rozpoczyna prowadzenie działalności gospodarczej, nie można pominąć, że ustawodawca posłużył się paralelnym sposobem reglamentacji wyboru ubezpieczenia. Po pierwsze, odwołał się do kryterium podatkowego i innych materialnoprawnych przesłanek, po drugie, wprowadził rygorystyczne obostrzenia o formalnym charakterze. Użycie takiej metody legislacyjnej jest zrozumiałe, jeżeli uwzględni się, że aktualnie funkcja przepisu skupia się przede wszystkim na derogacji z odrębnego ubezpieczenia rolników przejawiających nadmierną aktywność zarobkową. Sumą tych rozważań jest stwierdzenie, że regulacja z art. 5a u.s.r. jest instrumentem prawnym, z jednej strony, odpowiadającym na potrzeby społeczne, z drugiej zaś, regulującym dostępność do tańszego ubezpieczenia społecznego.

Po trzecie, „połużnienie” subsydiarnego charakteru ubezpieczenia społecznego rolników ze względu na prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej okazało się niewystarczające (zob. rozważania zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2017 r., III UK 90/16, LEX nr 2278302). Wyrazem tej tendencji było wprowadzenie od dnia 1 stycznia 2015 r. do obrotu prawnego art. 5b ust. 1 u.s.r. Po tej zmianie objęcie innym ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów cywilnoprawnych (wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) lub z racji powołania do rady nadzorczej nie skutkuje wykluczeniem z rolniczego

ubezpieczenia społecznego. Warunkiem jest osiągnięcie w skali miesiąca przychodu nie przekraczającego kwoty równej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów. W ten sposób ustawodawca usankcjonował realizowanie przez rolników aktywności, która, z jednej strony, wykonywana jest w niewielkim rozmiarze, z drugiej zaś, nie przewartościowuje sytuacji osoby, której głównym źródłem utrzymania pozostaje działalność rolnicza. Z tego powodu w orzecznictwie wskazuje się, że omawiany przepis jest niekonstytucyjny w zakresie w jakim pomija inne przypadki aktywności rolników (wyrok Sądu apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 maja 2017 r., III AUa 2004/16, LEX nr 2365607). Pomijając ten wątek, trudno nie dojść do wniosku, że praktyka regulacyjna ustawodawcy nie została wyznaczona spójną funkcją. Z jednej strony, prawodawca akcentuje aspekt limitujący przypadki zbiegu ubezpieczenia rolniczego i powszechnego, co jest szczególnie widoczne w kolejnych nowelizacjach art. 5a u.s.r., z drugiej zaś, rozszerza przypadki dopuszczalnego zbiegu, czego wyrazem jest art. 5b u.s.r. Wskazane zależności nie pozwalają na wygenerowanie jednolitej zmiennej determinującej politykę regulacyjną.

Po czwarte, przedstawiona powyżej niejednoznaczność funkcjonalna nie daje żadnych wskazówek przy odkodowaniu relacji zachodzącej między art. 5a i art. 5b u.s.r. Ustawodawca w tym zakresie nie zajął stanowiska. W rezultacie, z celowościowego punktu widzenia dyskusyjne staje się pytanie, czy zachowa prawo do ubezpieczenia społecznego rolników osoba, która równocześnie prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą i jest stroną umowy cywilnoprawnej (przy uwzględnieniu przesłanek zawartych we wspomnianych przepisach). Należy wspomnieć, że także przed wprowadzeniem art. 5b u.s.r. kwestia ta była dyskutowana. Z jednej strony, zasada pierwszeństwa innego ubezpieczenia społecznego prowadziła do wniosku, że podjęcie zatrudnienia na podstawie stosunku pracy, umowy zlecenia, umowy agencyjnej, czy też wystąpienie innych zdarzeń opisanych w art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, powoduje zakończenie ubezpieczenia społecznego rolników. Z drugiej jednak strony, z przepisu art. 5a ust. 1 pkt 3 u.s.r. wynika, że warunkiem wyboru ubezpieczenia rolniczego jest nie pozostawanie przez ubezpieczonego w stosunku pracy lub stosunku służbowym. Stosując reguły wykładni *a contrario* dopuszczalne

było zatem wnioskowanie, zgodnie z którym pozostałe tytuły ubezpieczenia powszechnego (umowa zlecenia, umowa agencyjna) nie wyłączają możliwości wyboru ubezpieczenia społecznego rolników na podstawie art. 5a ust. 1 ustawy. Interpretacja wskazanych przepisów ustawy wywołała rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, czego ilustracją jest zestawienie tez wyroków z dnia 17 lipca 2008 r., II UK 348/07, LEX nr 447252 i z dnia 3 września 2009 r., III UK 29/09, OSNP 2011 nr 9-10, poz. 129. W pierwszym rozstrzygnięciu Sąd Najwyższy przyjął, że przy wykładni przepisu art. 5a ust. 1 u.s.r. niedopuszczalne jest stosowanie wykładni funkcjonalnej, a językowe metody interpretacji tekstu prawnego nie pozwalają na przyjęcie, że zawarcie umowy zlecenia skutkuje wyłączeniem z ubezpieczenia społecznego rolników. W drugim wyroku przeciwne stanowisko Sąd Najwyższy uzasadnił tym, że nie można redukować przepisu art. 5a tylko do wyboru ubezpieczenia, gdyż określa on również warunki pozostania w ubezpieczeniu rolniczym. Dlatego stwierdzono, że wystąpienie innych podstaw powszechnego ubezpieczenia społecznego powoduje ustanie ubezpieczenia rolniczego.

Wydaje się, że przed wprowadzeniem art. 5b u.s.r. ostatni z wymienionych poglądów był trafny. Stosowanie bowiem wykładni *a contrario* prowadzi do prawidłowych wniosków jedynie wówczas, gdy można w sposób nie budzący wątpliwości stwierdzić, że dana regulacja obejmuje zamknięty krąg stanów faktycznych. Przyjęcie takiego zapatrywania oznaczałoby, że przepis art. 5a ust. 1 u.s.r. nie odnosi się wyłącznie do relacji ubezpieczenia społecznego rolników i ubezpieczenia z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej, ale kreuje nieznaną ustawie regułę pierwszeństwa ubezpieczenia rolniczego w stosunku do każdej innej podstawy ubezpieczenia społecznego (poza pracowniczą). Systemowe reguły interpretacyjne, a w szczególności dyrektywa zupełności i niesprzeczności ustawowego aktu prawnego, upoważniały do konkluzji, że cel przypisany art. 5a ust. 1 u.s.r. nie konkurował z celem art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 u.s.r.

Po piąte, opisany powyżej wątek historyczny uległ przewartościowaniu po wprowadzeniu art. 5b u.s.r. Przepis ten przekształca spojrzenie na dyrektywę zawartą w art. 5a ust. 1 pkt 3 u.s.r. Skoro posiadanie statusu pracownika (pozostawanie w stosunku służbowym) w każdym wypadku uniemożliwia

pozostawania w ubezpieczeniu społecznym rolników osób równolegle prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, to skutek tego rodzaju, wobec braku wyraźnego zastrzeżenia, niekoniecznie będzie dotyczył rolników, którzy prowadzą taką działalność i zawarli umowę cywilnoprawną według reguł z art. 5b u.s.r. Zapatrywania przeciwnego nie da się wyinterpretować z treści omawianych przepisów. Wręcz przeciwnie, wyłączenie zawarte w art. 5a ust. 1 pkt 3 u.s.r. daje podstawę sądzić, że wystąpienie sytuacji opisanej w art. 5b ust. 1 u.s.r. pozostaje bez wpływu na stosowanie konstrukcji z art. 5a ust. 1 u.s.r. Zasadne jest bowiem twierdzenie, że zakres wykluczenia z art. 5a ust. 1 pkt 3 u.s.r. (ograniczający się do pracowników i osób pozostających w stosunku służbowym) stanowi asumpt do zaakceptowania jednoczesnego stosowania art. 5a ust. 1 u.s.r. i art. 5b ust. 1 u.s.r.

Po szóste, kumulacja zbiegów tytułów ubezpieczenia opisanych w art. 5a ust. 1 u.s.r. i art. 5b u.s.r. nie sprzeciwia się regule opisanej w art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 u.s.r. Zasada subsydiarności ubezpieczenia społecznego rolników ograniczana jest przez przypadki normatywnie wymienione. Prawodawca posłużył się metodą jednostkową. Odrębnie uregulował sytuację rolnika podejmującego pozarolniczą działalność gospodarczą i rolnika zawierającego umowy cywilnoprawne. Niewyartykułowanie przez pracodawcę wyraźnego zakazu łączenia sytuacji opisanej w art. 5a ust. 1 u.s.r. i art. 5b ust. 1 u.s.r. nie może być tłumaczone na niekorzyść ubezpieczonych (nie przemawiają za tym racje funkcjonalne i systemowe). W tych okolicznościach, trzeba stwierdzić, że obie instytucje (z art. 5a ust. 1 u.s.r. i art. 5b u.s.r.) pozostają względem siebie w relacji rozłącznej. Skupienie w jednym czasie działalności rolniczej, umowy cywilnoprawnej i pozarolniczej działalności gospodarczej jest oceniane według tego samego stereotypu, czyli oddzielnie według przesłanek z art. 5a u.s.r. i niezależnie, przy uwzględnieniu wymogów z art. 5b u.s.r. Zastosowanie tej konwencji jest wskazane, gdyż pierwszy z wymienionych przepisów w § 1 pkt 3 zakazuje jedynie jednoczesnego pozostawania w stosunku pracy (służbowym), a drugi, nie wyklucza równoległego prowadzenia działalności gospodarczej. Pogląd ten prezentowany jest także w literaturze przedmiotu (K. Ślęzak, *Ubezpieczenie społeczne rolników a wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia*, PiZS 2018, nr 2, s. 17).

Założenie przeciwne, którym posłużyły się Sądy obu instancji, pozostaje w konflikcie z regułami wykładni językowej. W istocie, polega na uwzględnieniu zastrzeżenia, które nie da się wyinterpretować z tekstu normatywnego. W prawie ubezpieczeń społecznych wnioskowanie tego rodzaju nie jest akceptowane. Niezależnie od tego, nie można pominąć, że stanowisko Sądów *meriti* kłóci się z zasadą *in dubio pro tributario*. W trakcie wyjaśniania relacji zachodzących między art. 5a ust. 1 u.s.r. i art. 5b ust. 1 u.s.r., wątpliwości nie można tłumaczyć na niekorzyść ubezpieczonego. Przekaz płynący z przepisów prawa publicznego powinien być klarowny i komunikatywny dla odbiorcy. Nie można obiektywnie natury systemowej wyjaśniać w sposób zawężających, a tym samym wymagać aby ubezpieczony odczytał transmisję normatywną nie mającą odzwierciedlenia w literalnym brzmieniu przepisów (szczególnie, że treść art. 5a ust. 1 pkt 3 u.s.r. może go doprowadzić do przeciwnych konkluzji).

Po siódme, przedstawione konstatacje mają zastosowanie przy wykładni art. 4 ust. 1 ustawy nowelizującej. Przepis ten przewiduje rozwiązanie temporalne. Umożliwia objęcie ubezpieczeniem rolniczym osób, które decyzją zostały pozbawione tego ubezpieczenia z uwagi na zawarcie umowy cywilnoprawnej. Warunkiem jest spełnianie przed dniem 1 stycznia 2015 r. warunków opisanych w art. 5b u.s.r. Nie ma podstaw do twierdzenia, że zabieg ten w jakikolwiek sposób modyfikuje relacje zachodząca między art. 5a u.s.r. i art. 5b u.s.r. po dniu 1 stycznia 2015 r. Skoro ustawodawca zdecydował się wstecznie „rozciągnąć” skuteczność wyłączenia zasady pierwszeństwa innego ubezpieczenia społecznego nad ubezpieczeniem rolniczym, to pewne jest, że ma ona być zbieżna ze znowelizowanym stanem prawnym.

Po ósme, pomijając przedstawione dotychczas argumenty, należy zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtował się pogląd, zgodnie z którym ocena prawa podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w zbiegu z pozarolniczą działalnością gospodarczą (umowami prawa cywilnego) nie powinna pomijać zasady proporcjonalności, o której mowa w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 1 Protokołu Nr 1, sporządzonej dnia 4 listopada 1950 r. w Rzymie (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.). Szczegółowe i przekonujące rozważania w tym zakresie zostały ostatnio

przedstawione w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2016 r., I UK 386/15, LEX nr 2169474). Wątek ten został przez Sąd odwoławczy pominięty, co z pewnością stało się przyczyną sformułowania przez skarżącego zarzutu naruszenia konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej i zaufania obywatela do państwa.

Sumą wskazanych argumentów jest teza o błędnej wykładni przez Sąd odwoławczy art. 5a ust. 1 u.s.r. i art. 5b ust. 1 u.s.r., a tym samym o uchybieniu art. 4 ust. 1 ustawy nowelizującej. W tym zakresie skarga kasacyjna okazała się trafna. Należało zatem na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 2 k.p.c. orzec jak w sentencji.

r.g.